

Egzemplarz bezpłatny

Nowiny



Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Wejherowie

Nr 12 (174)

ISSN 1508-6208

Grudzień 2013

WESÓLYCH ŚWIĄT



*Niech zbliżające się Święta Bożego Narodzenia
będą pełne refleksji nad tym co dobre, piękne i ważne w życiu każdego z nas.
Niech upłyną w pogodnej atmosferze spotkania z najbliższymi
oraz staną się okazją do odpoczynku i zadumy.*

Zas Nowy 2014 Rok niech przyniesie spełnienie i szczęście osobiste.

Prezydent Wejherowa Krzysztof Hildebrandt

Jarmark Bożonarodzeniowy

Zorganizowany w dniach 14-22 grudnia br. na placu Jakuba Wejhera Jarmark Bożonarodzeniowy wzbudził spore zainteresowanie wśród mieszkańców Wejherowa.



- Po długiej, kilkuletniej przerwie, znowu mamy Jarmark Bożonarodzeniowy na rynku w Wejherowie. Tradycje tego jarmarku były bardzo żywe, a przecież kiedyś na tym rynku różne jarmarki odbywały się bardzo często. Postanowiliśmy wrócić do tej tradycji. Jeżeli mieszkańcy wykażą zainteresowanie, będziemy go zawsze organizować w okresie przedświątecznym i będziemy starali się, aby był coraz ciekawszy i ładniejszy – powiedział Krzysztof Hildebrandt, prezydent Wejherowa zachęcając mieszkańców do odwiedzania straganów.

Podczas otwarcia, które miało miejsce w sobotę 14 grudnia, po rynku spacerowały trzy anioły na szczydłach

częstując mieszkańców słodyczami. Wzdłuż stoisk przechadzał się Mikołaj z akordeonem grając kolędy. A przy małej scenie obok fontanny świetlnej odbywały się konkursy dla dzieci z nagrodami.

Przy stoiskach klientów nie brakowało. Wejherowianie chętnie kupowali m.in. góralskie oscypki, litewskie pieczywo, kwas chlebowy, smakowite miody, czosnek polski, wędzone ryby, gęsinę, ciekawą porcelaną, ozdoby choinkowe, biżuterię a także mołdawskie wina. Mieszkańcy spacerując wzdłuż straganów zachwalali pomysł jarmarku i ciekawy asortyment towarów oferowanych przez wystawców.



- Wejherowski rynek dzięki świątecznym iluminacjom i ruchomej szopce staje się jednym z najbardziej klimatycznych miejsc w Polsce. W tym roku doszła kolejna atrakcja, czyli długo wyczekiwany Jarmark Bożonarodzeniowy z oryginalnymi stoiskami handlowymi programem artystycznym dla dzieci w weekendy – mówi Jacek Thiel z Urzędu Miejskiego w Wejherowie.

Jarmark zorganizowali: Prezydent Miasta Wejherowa i Wejherowskie Centrum Kultury. Stoiska czynne są w godz. 11.00-17.00 - do 22 grudnia br. włącznie.



Wejherowo – Samorządowym Liderem Edukacji

Miasto Wejherowo otrzymało certyfikat „Samorządowy Lider Edukacji” za osiągnięcia w dziedzinie rozwoju oświaty, propagowaniu wysokich standardów edukacyjnych i budowaniu podstaw gospodarki wiedzy na poziomie lokalnym. Wyróżnienie odebrał w auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie zastępca prezydenta Wejherowa Bogdan Tokłowicz.

W trakcie uroczystości finałowej 3. edycji Programu „Samorządowy Lider Edukacji” gratulacje laureatom złożył przewodniczący komisji certyfikacyjnej, prof. Dariusz Rott.

Komisja dokonująca certyfikacji samorządów badała m.in. jakość oferty edukacyjnej gmin, efektywność polityki inwestycyjnej w dziedzinie oświaty czy skuteczność w pozyskiwaniu i wydatkowaniu funduszy zewnętrznych na szkolnictwo i programy edukacyjne.

- Silną stroną edukacji w Wejherowie jest rozbudowana i racjonalnie zorganizowana sieć szkół i przedszkoli – mówi zastępca prezydenta Wejherowa Bogdan Tokłowicz. – To także dobrze wykształcona kadra pedagogiczna oraz bogata oferta zajęć pozalekcyjnych, a to przekłada się na sukcesy uczniów. W Wejherowie mamy dobrą bazę edukacyjno-dydaktyczną oraz bazą sportową – realizacja zajęć odbywa się w salach gimnastycznych, na boiskach szkolnych, krytej pływalni oraz sztucznym lodowisku. Każdego roku przybywa obiektów sportowych przy szkołach, w ubiegłym roku powstały dwa boiska do piłki siatkowej i koszykowej przy Zespole Szkół nr 1.

Najważniejsze cele Programu „Samorządowy Li-



der Edukacji” to udzielanie samorządom wsparcia, mającego na celu podnoszenie efektywności lokalnej polityki edukacyjnej, upowszechnianie „dobrych praktyk” w edukacji i zarządzaniu oświatą, promowanie samorządów legitymujących się osiągnięciami w dziedzinie wspierania szkolnictwa, nauki i innowacji w kształceniu, zwiększanie zainteresowania społeczności lokalnych działaniami samorządów w dziedzinie edukacji, zwiększanie potencjału inwestycyjnego samorządów poprzez akcentowanie ich osiągnięć w dziedzinie budowania gospodarki opartej na wiedzy, jak również propagowanie wysokich standardów edukacyjnych.

Place zabaw przy „ósemce” i „dziewiątce”

Przy dwóch wejherowskich szkołach – SP nr 8 i SP nr 9 powstały nowoczesne place zabaw, spełniające wymogi programu „Radosna Szkoła”. Do dyspozycji dzieci są zjeżdżalnie, huśtawki, równoważnie, piramida z lin, ścianka wspinaczkowa. Obie strefy wypoczynku pokryte są bezpieczną nawierzchnią amortyzującą upadki.

To już kolejne place zabaw powstające przy wejherowskich szkołach. Podobnym cieszą się już dzieci z „piątki”, a w przyszłym roku place powstaną w SP nr 6 i SP nr 11.

- Zgodnie ze strategią rozwoju oświaty w naszym mieście, budujemy przy wejherowskich szkołach place zabaw – mówi zastępca prezydenta Bogdan Tokłowicz. – Plac zabaw ma umożliwić młodszym dzieciom podejmowanie aktywności fizycznej. Ważne jest tutaj zastosowanie nowoczesnej, bezpiecznej nawierzchni pod urządzeniami, właściwe rozmieszczenie sprzętu, a także zagospodarowanie pozostałego terenu.

- Cieszymy się wszyscy z tego placu zabaw, a najbardziej dzieci – mówi



Danuta Czerniewską, dyrektor Zespołu Szkół nr 3 w Wejherowie. – Do tej pory to

był niezagospodarowany teren. Teraz, o ile pogoda oczywiście pozwoli, dzieci czas wolny m.in. na przerwach będą spędzały na placu zabaw.

- Bardzo cieszę się z faktu powstania nowego placu zabaw przy naszej szkole. Mam nadzieję, że będzie on długo i dobrze służyć dzieciom – mówi Olga Tomaszewska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9 w Wejherowie. – Takie miejsca to raj dla dzieci, które mogą się tam swobodnie bawić. Oprócz tego, że zabawki są piękne, to przede wszystkim jest tu bezpiecznie.



Stabilny budżet na 2014 rok

Dalsza budowa i remonty ulic, budowa budynku socjalnego, kontynuacja rewitalizacji Śródmieścia Wejherowa i parku oraz przygotowania do budowy trzech węzłów drogowych - „Zryw”, „Kwiatowa” i „Działki” to inwestycje, które zdominują przyszłoroczny budżet Wejherowa.

W przyszłym roku bardzo ważnym zadaniem będą remonty nawierzchni ulic oraz kolejne inwestycje drogowe, np. rozbudowa ul. Lelewela, parking przy cmentarzu na ul. Roszczyńskiego, fragment ul. Chmielewskiego, kanalizacja deszczowa w ul. Gryfa Pomorskiego (przygotowanie do budowy ulicy).

W 2014 r. miasto planuje budowę budynku mieszkalnego przy ul. Iwaszkiewicza, program likwidacji tzw. niskiej emisji spalin (czyli likwidacji starych pieców węglowych przy finansowym wsparciu z budżetu), remonty i konserwację zasobu mieszkaniowego miasta.

Kontynuowana będzie rewitalizacja Śródmieścia Wejherowa - planowana jest przebudowa ul. Zamkowej, budowa chodnika i parkingu w rejonie ulic Parkowej, Zamkowej i Św. Jacka, przebudowa ciągu pieszego prowadzącego od ul. Sobieskiego do ul. Bukowej i ciągu pieszo-jezdnego łączącego ul. Parkową z ul. Mickiewicza. Wykonany zostanie kolejny etap inwestycji Parku Miejskim w celu dalszego podnoszenia jego atrakcyjności dla mieszkańców.

Kontynuowane będą przygotowania do budowy węzłów drogowych łączących północną i południową część Wejherowa: prace projektowe węzła „Zryw” wraz z połączeniem drogi krajowej nr 6 z ul. Sikorskiego, projekt połączenia drogowego ul. Sucharskiego z drogą krajową nr 6 poprzez „Węzeł Działki” oraz projekt budowy metropolitalnego węzła integracyjnego „Kwiatowa” oraz tunelu w ciągu ulicy Kwiatowej.

Pół miliona dla organizacji pozarządowych

Prezydent Wejherowa ogłosił otwarty konkurs ofert skierowany do organizacji pozarządowych, które działają na rzecz miasta i mieszkańców Wejherowa. Najwięcej, bo 210 tys. zł zajmują dotacje przeznaczone na sport.

Na zadania zlecone przez miasto z zakresu ochrony zdrowia, profilaktyki uzależnienia od narkotyków, przeciwdziałanie uzależnieniom, kulturę, sztukę, sport i turystykę przeznaczono łącznie w przyszłorocznym budżecie ponad pół miliona złotych. Celem jest zwiększanie aktywności społecznej wejherowian, przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym, aktywizowanie działalności kulturalnej i sportowo-rekreacyjnej.

Jak mówi Bogdan Tokłowicz, zastępca prezydenta Wejherowa, każdego roku prezydent ogłasza otwarty konkurs ofert. Jest to określony ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie sposób na wybranie organizacji, które otrzymają od władz dotacje na realizację zadań. Oferty należy składać do 31 grudnia 2013 r.

Racjonalny plan finansowy

Krzysztof Hildebrandt, prezydent Wejherowa

- Budżet na 2014 r. można nazwać racjonalnym, zabezpieczającym funkcjonowanie miasta we wszystkich dziedzinach. Wciąż zmagamy się, jak chyba cała Polska, z kryzysem, który ma negatywny wpływ na stan budżetu miasta. Nie pomaga nam też rząd. Pomimo tego w Wejherowie stawiamy na rozwój pod kątem korzyści dla mieszkańców. Brak środków szczególnie potęguje się w oświacie, której utrzymanie jest w znacznej mierze



obowiązkiem rządu. Subwencja oświatowa, według wstępnych szacunków, jest bardzo zanizona w stosunku do zadań, które zostały nałożone na samorząd. Aby utrzymać odpowiednie standardy wejherowskiej oświaty, będziemy musieli dołożyć na ten cel z miejskich pieniędzy aż 19 mln złotych (przy budżecie na oświatę 51,5 mln)! Pomimo tego zgodnie ze strategią rozwoju naszej oświaty budujemy przy wejherowskich szkołach nowoczesne i bezpieczne place zabaw. Takie strefy powstały już przy trzech wejherowskich szkołach - nr 5, 8 i 9. W przyszłym roku place wybudowane zostaną przy SP nr 6 i 11. W roku 2014 oświata i wychowanie stanowią 35% zaplanowanego budżetu.

W przyszłym roku zamierzamy kontynuować szeroko zakrojony plan robót na wejherowskich drogach, w dalszym ciągu będzie prowadzona rewitalizacja śródmieścia i parku. Przeznaczaliśmy ponad pół miliona złotych na dotacje dla organizacji pozarządowych, które działają na rzecz mieszkańców Wejherowa, przede wszystkim w sporcie. W Wejherowie podjęliśmy trud powstania nowoczesnego Wejherowskiego Centrum Kultury - Filharmonii Kaszubskiej, która ma za zadanie organizowanie wydarzeń kulturalnych dla wejherowian oraz prowadzenie szeregu zajęć, głównie dla dzieci i młodzieży - wszystko na wysokim poziomie. Nowy obiekt WCK wpisuje się w wizję rozwoju Wejherowa - miasta otwartego, atrakcyjnego, oferującego mieszkańcom szeroką ofertę kulturalną i rozrywkową.

INFORMACJA

Prezydent Wejherowa informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego, pl. Jakuba Wejhera 8, 20 grudnia 2013 r. został wywieszony na 21 dni wykaz lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miasta Wejherowa, przeznaczonych do sprzedaży narzecz najemców:

- lokale mieszkalne nr 1, 5 i 6 przy ul. Sobieskiego 326 wraz z ułankową częścią gruntu, działka nr 91/2 obręb 16,
- lokale mieszkalne nr 3 i 4 przy ul. Dworcowej 2B wraz z ułankową częścią gruntu, działka nr 91/2 obręb 16,
- lokal mieszk. nr 3 przy ul. Dworcowej 3-udział 0,4595 części wraz z ułank. częścią gruntu, działka nr 61/1 obręb 16

Powiew Weny 2013

Motto: „Czas jest tempem, w którym znika przeszłość...” - David Mitchell „Atlas Chmur”
POMORZE ZA SETKI I TYSIĄCE LAT.

VIII Wejherowski Konkurs Literacki pod patronatem Prezydenta Miasta Wejherowa

II nagroda wśród młodzieży

JEDNOŚĆ

*Ląd woda
Dwa żywioły
Jedna całość
Para która przetrwa wieczność
Gniew i walka
Rozdziela ich przez kilka wieków
Ta klątwa przez tysiąc lat
Trwać jeszcze będzie
Woda zmyje z globu
To co lucyfer
Zasiał w sercach pradziadów
Brak walki
Ciemności ze światłem
Spójna jedność już na zawsze
Pozostaną po nas wspomnienia
I historia wryta na pergaminie
Który po kilku latach zaginie
Gdańsk przez Bałtyk wchłonięty
Będzie krypta kryjąca przeszłość
Tajemnica
Początkiem więzi której
Bóg nie rozdzieli
Z kart historii wymazani*

**Paulina Ostrowska
- Nowy Staw**

II nagroda wśród dorosłych

CO PO NAS ZOSTANIE?

*Wyblakłe uśmiechy trupich
pocztówek
W babcinym albumie:
Pozdrawiam znad morza.
Garść żółtych (w zeszytym stuleciu)
jaskrów,
Patrzących z wyrzutem przez
starczą ramę
Fotosu pradziadka.
Rzeczy na emeryturze bez prawa
do zasiłku.
Zabawny szkielet kostiumu,
Zetlały od moli,
Który wyszedł z mody,
Żeby nigdy nie wrócić.
Kapsle -
ten wykwiniony gatunek muszelek
a' la post-moderne.
Butelka z plastiku,
Której nikt nie podniesie.*

Joanna Kowalska - Wicko

WYNIKI KONKURSU

Grupa "A" (do lat 19.)

POEZJA: pierwszego miejsca nie przyznano, II nagroda - Paulina Ostrowska z Nowego Stawu, III nagroda - Kamil Kuliński ze Sztumu.

PROZA: I nagroda - Małgorzata Witka-Jeżewska z Redy, II nagroda Tobiasz Popis z Malborka, III nagroda ex aequo: Szymon Rudzko z Gniewina i Aleksandra Maria Ciok z Malborka.

Grupa "B" (od lat 20. wzwyż)

POEZJA: I nagroda: Aleksandra Taciak z Luzina, II nagroda - Joanna Kowalska z Wicka, III nagroda - Lilia Wilczyńska z Gościcina. Wyróżnienie: Teresa Mielewczyk z Wejherowa.

PROZA: I nagroda - Lidia Zdzitowiecka z Gościcina, II nagroda - Dariusz Burzyński z Gdańska, III nagroda - Grzegorz Dziegielewski z Wejherowa. Wyróżnienia: Krzysztof Szkurlatowski, Magdalena Topp i Bogna Zubrzycka (wszyscy z Wejherowa).

W skład jury wchodził: Bogdan Tokłowicz (przewodniczący) - zastępca prezydenta Miasta Wejherowa oraz członkowie: Danuta Balcerowicz - dyrektor biblioteki, polonista, Ewelina Magdziarczyk-Plebanek - instruktor biblioteki, teatrolog, kulturoznawca i bibliotekarz, Jan Plata-Przechlewski - polonista, grafik, redaktor naczelny "Informatora" Gdańskiego Klubu Fantastyki, Henryk Połchowski - dziennikarz, polonista i Krzysztof Powalka - instruktor biblioteki, informatyk (sekretarz konkursu).

I nagroda wśród młodzieży

(Fragment)

PRZESZŁOŚĆ W PRZYSZŁOŚCI...

(...) Odkąd odkryto, w jaki sposób ze zwykłego piasku można wytworzyć dowolny materiał, jakiegokolwiek ceny surowców przestały mieć swoją wartość. Tak samo było z energią - jej niewyczerpane źródła zapewniły wszystkim darmowy prąd. Oczywiście udostępniono ją światu dopiero po tym, jak największe mocarstwa przeniosły swoich obywateli w kosmos.

Tak, wszechświat został podzielony. W XXII wieku zbudowano pierwszego sztucznego satelitę, mogącego samodzielnie, bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz, utrzymać przy życiu dwudziestoosobową załogę. Na początku XXIII wieku Amerykanie, Rosjanie i Japończycy wystrzelili trzy podobne do siebie stacje badawcze w trzy różne strony kosmosu. Po niecałych stu latach podróży nadświatelnych ekipy niezależnie od siebie ogłosiły, że znalazły kilka różnych planet zdolnych do zaludnienia. I tak trzy czwarte ludzkości zostało wcielone do akcji podboju kosmosu. Na tych, co pozostali, czekały puste metropolie i technologie, których budowniczy opuścili Układ Słoneczny. Trzeba było na nowo zająć czymś ludzkość mieszkającą na Ziemi.

Niestety, wszystkie problemy takie jak globalne ocieplenie, topnienie lodowca, czy zanieczyszczenie środowiska odpadami przestały być aktualne. Samochody zaczęły napędzać energią elektryczną, nie silnikami spalinowymi. Z przestano sztucznie modyfikować żywność, bo z kamienia można było stworzyć kosz truskawek. Na Ziemi żyło się lepiej i jednocześnie gorzej. Ludzie popadali w depresję, nie widząc możliwości dalszego rozwoju. Na naszej planecie nastąpiła stagnacja technologiczna. Poszczególne cywilizacje powoli zamykały się w miastach pokrytych szczelnymi kopułami, w obrębie których władcy próbowali sztucznie wytworzyć obieg dóbr materialnych. Niektórym nawet się to udało.

Polska nie należała do najbogatszych krajów. Chyba tylko to uratowało nas przed ogólnoswiatową depresją i wyginieciem. No i, oczywiście, znaleźli się ludzie, którzy wpadli na pomysł, jak można rozruszać gospodarkę kraju (...)

Małgorzata Witka-Jeżewska (Reda)

I nagroda wśród dorosłych**ANIOŁY LUDZKOŚCI**

Za tysiąc lat nas nie będzie,
w niebie z aniołami pić będziemy herbatę,
będziemy duszami.
Pewnego dnia z ciekawości
na ziemię zejdziemy zobaczyć jak się miewa
i wtem zapłaczymy.
Usłyszymy śpiew słowika,
szum wiatru, plusk wody i krzyk mewy nad
morzem.
Ujrzymy ogrody.
W nich tulipany i bratki -
piękne, kolorowe, stokrotki i piwonie,
drzewa owocowe.
Zachłyśniemy się powietrzem,
poczujemy fale, stopą dotkniemy wody
nie mocząc się wcale,
bo przecież nie mamy ciała.
wtedy przyjdzie moment, gdy przypomnimy
sobie
miejsce zwane domem.
I tęsknota nas ogarnie
za byciem człowiekiem, zakazaną miłością,
za młodzieńczym wiekiem.
Za tysiąc lat więc wspomnimy
jak tutaj na Ziemi wspaniałe życie było,
wśród morskiej zieleni.
Za tysiąc lat ze spokojem
my - cienie ludzkości - spojrzymy co zostało
z kaszubskiej piękności.

Aleksandra Taciak (Luzino)

III nagroda w kategorii młodzieży**CZYMŻE JEST CZAS**

Spoglądając na to, ile się zmieniło w nas,
Nasze życie spokojne,
Bez wojen,
Bezpieczne,
Już nie tęsknimy za poległymi dostojnie,
Możemy żyć w pokoju,
Dostojnie,
Człowiek jednak uczy się na błędach,
Lecz czy aż tyle musieliśmy płakać,
Wzdychać?
By nasze piękne Pomorze odzyskać,
Odbudować i unowocześnić,
Jak godnie żyć? Wyperswadować ludziom
prostym,
Udogodnień godnym,
Potyczek ... już nie ma,
Pokój ogarnął świat,
Lecz czy musieliśmy na to czekać,
Setki - tysiące lat ?

Kamil Kuliński (Sztum)



Laureaci Prozy i Poezji wśród dorosłych

I nagroda wśród dorosłych

(fragment)

XINPEROR

(...) Trochę bałam się wracać po zmroku. Musimy pokonać kilkadziesiąt kilometrów przez pobliskie lasy. Tutaj wszędzie są lasy. Jest morze, też ogromne, ale nie wiem sama co dominuje. I pomyśleć, że paręset lat temu, piętrzyły się tu ruiny dawnych, barbarzyńskich cywilizacji, których jakiś kruchy, cenny odłamek raz na parę lat morze wyrzuciło na brzeg. Podobno kiedyś to morze, połączyło się z innymi, zalało jakieś północne łądy. Podobno było światkiem krwawych wojen biologicznych, wojen laserowych, maszynowych i pogrzebało pod swoim kobiercem setki tysięcy ludzi i innych stworzeń czy kreacji. Dzisiaj, nikt nie był w stanie powiedzieć co właściwie miało tu miejsce. Jedno było pewne, że nasza cywilizacja XXV wieku zdołała odfiltrować całe biologiczne zniszczenie środowiska i żyć w zgodzie, zapominając o dawnych technicznych głupstwach. Zdecydowanie ludzie zmądrzeli od tego czasu, zbyt długo ucząc się na błędach i omal nie niszcząc świata.

Było ciemno, kiedy samochód wytoczył się ze ścieżki. W tej części Pomorza, drogi nie były naświetlane. Świecąca nawierzchnię stosowano na dłuższych trasach, omijających lasy. Nam wystarczył noktowizor zainstalowany w przedniej szybie, który automatycznie przerabiał obraz na dzienny. Na szczęście tym razem, nie spotkalimy żadnych niedźwiedzi i jeleni. Często stawały na drodze i trzeba było włączyć wtapianie w tło i długo czekać, aż zjeżdżą. Gerard wysadził mnie pod domem. Wychodząc z samochodu po ciemku potknęłam się o trampolinę. Moja siostra potrafiła godzinami skakać z koleżankami, ale nigdy nie pamiętała, żeby włączyć składający ją guziczek.

Gerard mieszkał dalej, w dość opustoszałej okolicy. W pobliżu jego domu była bowiem strefa 0. Właściwie nikt do końca nie wiedział, skąd taka nazwa. Strefa zero ciągnęła się od cypla w stronę zachodnią i kilometrami w głąb morza. Krążyły plotki, że znajduje się tam jakaś maszyna sprzed wieków, do której dostęp ma tylko kilku naukowców. Nikt nie wie skąd się wzięła. Nikt nie wiedział do czego tak naprawdę służyła. W strefie zero, znajdowały się budynki Instytutu Badań Morskich i Kosmicznych (IBMiK), tam właśnie pracował Gerard. Opowiadał nieraz, że kilku śmiałków próbowało włamać się do podwodnego pomieszczenia, gdzie miała znajdować się historyczna i tajemnicza maszyna, ale podobno samo przepłynięcie kilkuset metrów dalej uniemożliwiało rodzaj błota zawierającego jakąś żrącą substancję. Sama maszyna czy cokolwiek to było, znajdowała się zaś podobno w głębinie morskiej, otoczona adamantowymi ściankami, jak wskazywały badania Tellura.

Adamantium to stop, którego na Ziemi było bardzo mało. Ostał się tylko u nas na północy, dzięki naszemu klimatowi, który nie pozwalał czarnej materii wsysać pewnych pierwiastków kilka wieków temu. Nikt ze współczesnych nie wiedział skąd się wzięło i kiedy je wyprodukowano. Wiadomo jedynie, że nie ma mocniejszego metalu i nic nie jest w stanie go zniszczyć (poza tym jednym razem, kiedy czarna materia wchłonęła wszystkie złoża metalu za Ziemi poza naszym klimatem). Każdy miał swoje teorie na ten temat. Osobiście - byłam za tym, żeby zostawić ten obiekt w spokoju. Starożytna ludność europejska, która zamieszkiwała te tereny, kiedy świat był jeszcze podzielony oceanami, była wg mnie, niegodna zaufania i uwagi. (...)

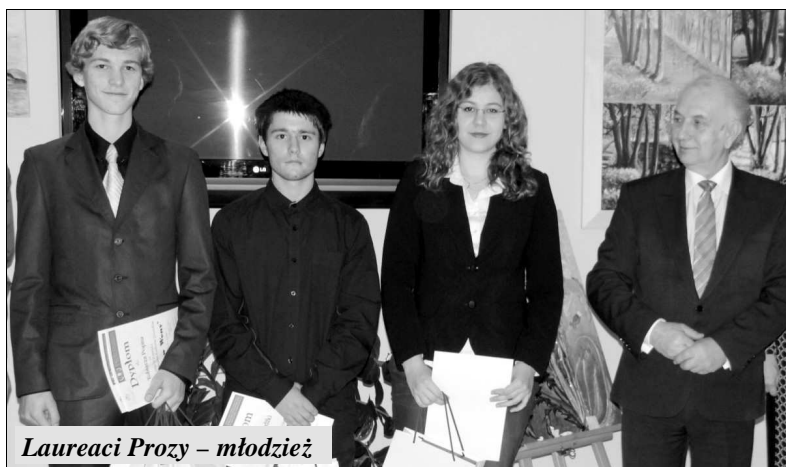
Lidia Zdzitowiecka (Gościcino)

II nagroda wśród młodzieży

(Fragment)

HOMO VIATOR

(...) Był ostatnim żywym człowiekiem, którego widziałem. Mimo przytłaczającej samotności nie traciłem nadziei. Gdzieś tam muszą żyć ludzie! Tylko to trzymało mnie przy życiu. Wydawało się niemożliwe, że ja - zwykły trzydziestolatek - jestem ostatnim człowiekiem na ziemi. Postanowiłem więcej się nie mazać i wyjść w końcu ze swojego schronienia. Miałem go dość, za dużo wspomnień, poza tym w mieście kończyły się zapasy. Trochę ciężko opuszczać Sztum, moją małą ojczyznę... Miasto nie stawiało większego oporu zombie, już po dwóch latach zostało około dziesięć osób. Teoretycznie lepiej dla mnie, zostało mi więcej jedzenia i sprawnych samochodów. Pakuję do torby ostatnie trzy puszki brzoskwiń i uzupełniam zapas w manierkach. Zakładam na plecy kołczan ze strzałami i łuk, a do pasa przymocowuję miecz. Tę broń znalazłem przeszukując garaże. Nie wiem, co bym bez niej zrobił. Naprawdę mam szczęście, że trafiłem na pasjonata średniowiecza. Odsuwam meble zasłaniające drzwi, zastanawiam się, czy to w ogóle było potrzebne. Zombie nie przeszkadzają mi już od trzy tysiące czwartego roku. One też już umierają, nie jedząc dłuższy czas dostają czegoś podobnego do trądu, przynajmniej tak mówił mi ojciec. Tata... On nauczył mnie wszystkiego, przez pewien czas byliśmy zdani tylko na siebie, więc mieliśmy sporo czasu na opowiadanie, a mówił mi o wszystkim. Najbardziej lubiłem opowieści o normalnym świecie, tym sprzed apokalipsy, on właśnie wydawał mi się najbardziej nieznanym (...)

Tobiasz Popis (Malbork)

Laureaci Prozy – młodzież

II nagroda w kat. dorosłych

(Fragment)

JABŁONKA

Kolektyw robotniczy należący do Islamskiej Ligi Słowian mieścił się na zachód od byłego terenu Wolnego Miasta Gdańsk i był najbardziej wysuniętą na północ kolonią podlegającą Półkiszycowi. Na robotnicze miasteczko spadała nocą gęsta mgła nadając mu charakter wymarłej osady. Dziesięciopiętrowe bloki mieszkalne już dawno przemieniły się w kupę gruzu na skutek wybuchu gazu kuchennego, tudzież upadły pod ciężarem zalegającej na dachach warstwy lodu i śniegu. Co prawda pozostało tu jeszcze kilka małych domków ze spadzistymi dachami, które ewentualnie nadawały się do zamieszkania, jednakże ich cienkie ściany nie zabezpieczały przed północnymi wiatrami i za-wiejami śnieżnymi.

Co ważniejsze jednak, lokalny Divan zalecał by ludność pochodzenia europejskiego osiedlała się w ośrodkach zamieszkania zbiorowego, najlepiej na terenie strzeżonym i zamkniętym. Wówczas można było liczyć na względnie stałe dostawy opału, tym samym - na przeżycie.

Zadanie kombinatu polegało głównie na dostarczaniu półproduktów dla Półkiszycy. Fabryka wypełniała Wolę Bożą głównie poprzez przetapianie złomu w wyższej klasy metale. Swojego czasu tutejszy węzeł przetopowy przemielił wszystkie płoty, rynny, lampy uliczne. Przetopiono również brązowy pomnik

III nagroda wśród dorosłych**BEZKARNOŚĆ**

*W cykaniu świerszczy się zatraciłam.
Nie, nie żałuję...
Chwil parę przez to utraciłam,
Zmarszczek narobiłam,
Uśmiechów porzadawałam,
Wiary sprzedałam,
Uczuć stłamsiłam...*

*Teraz patrzysz na mnie ze zdziwieniem.
Nie, nie mam wytłumaczenia...
Czasami jeszcze się miotam,
Nie znajduję prostych rozwiązań,
Nie głoszę hasel wygodnych,
Nie widzę łatwiejszej drogi...*

*Potem zapomnisz o wszystkim.
Nie, nie będziesz już pytał...
Ja przywyknę do szarości,
Przestanę nęcić rozkoszą,
Przycichnie serce powoli,
Będziemy czekać...*

*Przyjdzie ona - królowa przyszłości.
I owieje nas obawa,
Czy tam będzie lepiej?
Wtedy chwycisz mnie za dłoń,
Jak zawsze z czułością...
I nim wypali się nasza promienista ścieżka,
W twych oczach zatracę się bezkarnie.
Zanim odejdziemy na zawsze...*

Lilia Wilczyńska (Gościcino)

W kolejnym etapie prac kilkusobowe brygady robotników przetrząsały ruiny domów w poszukiwaniu puszek, instalacji elektrycznych i metalowych sprzętów gospodarstwa domowego. Ile skarbów można było wtedy jeszcze znaleźć! A ile dzieci się potem urodziło. Z czasem z coraz większym trudem można było coś odkopać. Wypadki z roku na rok zmniejszały swoją częstotliwość.

Dziś wieczór, pierwszy raz po długiej zimie, piec nie ogrzewał mieszkalnej hali robotników. Temperatura sięgała w ciągu dnia dziesięciu stopni, znak, że lato trwało już w najlepsze.

Bebe usłyszała je pierwszy raz tej nocy, kiedy śnieg już stopniał i na stokach wzgórz pojawiły się pierwsze pędy traw. Gdy noc zapadała nad martwym miastem, słaby, kryształowy głos wydawał się senny i mroczny, jak świszczący szepot starych ludzi bez zębów, ale bardziej krystaliczny, odbijający się echem po całej dolinie. Bebe nie mogąc zasnąć na swojej drewniano-sznurowej, misternie skonstruowanej pryczy, wsłuchiwała się w dźwięki dobiegające z pokrytych martwymi drzewami wzgórz, nabrała osobliwego przeświadczenia, że odgłosy te skierowane są właśnie do niej, nawołują ją, jak to czasami wołał do niej kierownik zmiany. Przez dłuższy czas miała nawet wrażenie, że rozumie ten piskliwy język:

- Pospiesz się, Bebe. Czekamy ciebie. Pospiesz! Pospiesz! Bebe! (...)

Dariusz Burzyński (Gdańsk)

III nagroda wśród młodzieży

(Fragment)

OAZA

(...) - Mieliśmy szczęście, że Pomorze uniezależniło się z początku od Polski, a potem od reszty świata. Dynastia Dranbehilt objęła rządy w 2039 roku i od tego czasu świat zapomniał o człowieku i przyrodzie. Był tylko zysk i rozwój. Zysk i technologia. Zysk i praca. Zapomnieliście o czymś takim jak życie, człowiek, rodzina, uczucia, środowisko. Postępujecie według schematów. Nie można być oryginalnym. Trzeba pracować, zarabiać, stworzyć rodzinę. Dzieci muszą dorosnąć, pracować, zarabiać, stworzyć rodzinę. I tak w kółko. Zapomnieliście o najważniejszych wartościach naszego życia. O wolności, o naturze, która jest naszym młodszym bratem, o którego trzeba dbać.

Nie jesteśmy zacofani technologicznie. Nie, wręcz przeciwnie, doszliśmy do momentu, w którym moglibyśmy zacząć kolonizację kosmosu, ale w tym odkrywczym szale ucierpiałoby to, co dla nas najważniejsze. Przyroda jest piękna, sam człowiek jest cudem. Nie możemy zatracić się w budowlach i ciągłym rozwoju, Pomorze nigdy nie przyłączy się do Wszechmiasta, bo to Cmentarz Miłości i Piękna. Tam umarła swoboda, a ludzie stali się bezczuciowymi robotami, którzy ciągle wykonują tą samą pracę, która im się nie podoba.

Doszliśmy do takiego momentu w dziejach ludzkości, że Pomorze jest Rajem, o którym wiedzą tylko mieszkańcy tego świata. Tu ludzie też pracują, jednak tego chcą, mają osoby, do których chcą wracać, wypoczywają i żyją w pełni tego słowa znaczeniu. Stworzyliśmy nowy kontynent, z dawnymi zasadami, które podobają się ludziom. Dlatego ich nie zmieniamy.

Bo tak jest nam dobrze. Kochamy te okolice, szanujemy i podziwiamy je. A Pomorze odwzajemnia się wieloma, wspianymi darami.

Mieszkaniec Wejherowo zrobił dłuższą przerwę. W umyśle Horacego wciąż było ziarno niepewności, że to wszystko jest kłamstwem.

- Możesz mieć wątpliwości, co do moich słów - rzekł Pomorzanie jakby czytając gościowi w myślach. - Dlatego radzę ci, przejdź się po Wejherowie, a zobaczysz szczęście w drugim człowieku.

Ambasador czując się niemal jak robot, wstał, wziął przewodnik po miejscowości i wyszedł na dwór, nie wiedząc, gdzie go skieruje elektroniczny głos. Wyszedł z domku i wszedł na ruchliwy chodnik. Na drodze jeździły auta i autobusy z zielonymi paskami. Był na dworcu, z którego odjeżdżały tak zwane PKS-y i pociągi. Ludzie biegali w jedną i drugą stronę, jednak tak, jak powiedział jego gospodarz, byli szczęśliwi, różnili się od swoich braci z Wszechmiasta. Zafascynowany ruszył dalej. Dotarł do „deptaku”. Po lewej i prawej stronie stały sklepy, w których, jak podawał przewodnik, żyli sami specjaliści. Dotarł do centralnego punktu. Ratusz z siedzibą Dynastii Dranbehilt i flagą po wiewającą na czubku budynku oraz pomnikiem Jakuba Wejhera, założyciela miasta. Całe miejsce tętniło życiem. Z jednej strony dobiegały różne melodie, z drugiej wystraszone przez małe dzieci gołębie robiły przelot nad kamieniczkami, na ławkach ludzie rozmawiali ze sobą i w spokoju jedli zamówione wcześniej dania. Horacy kręcił się i kręcił nie mogąc uwierzyć temu, co widzi. Gdyby tak wyglądał świat, rzeczywiści, ludzie byłiby szczęśliwi. Ruszył dalej, dostrzegł wielki budynek. (...)

Szymon Rudzko (Gniewino)III nagroda wśród dorosłych

(Fragment)

CHRONOS

(...) Może minuty, może godziny (przechodzące w znaczone przemieniającymi się fazami księżyca dni), mi jednak zdawało się, że eony trwało moje przemyślanie twych słów. Ale dlaczegoś był taki sam? Jak sądzę, kto raz odznaczy się w materii czasu, trwalszy ślad na niej wywrze, niżby podejrzewał. Błądząc ścieżkami monstrualnie rozrośniętego Parku Majkowskiego (na mapie jak kleks zielonego inkaustu niedbale praśnięty na brudnoszare płótno aglomeracji) analizowałem zdanie po zdaniu, coś mi powiedział, nim bezpowrotnie zniknąłeś w burzy zakłóceń kontinuum.

Z nas trzech to ty miałeś najwięcej czasu, żeby się przyrzec. A może nadal patrzysz.

Opowiem pokrótce, co mogłeś zobaczyć. Więc najpierw miasto. Panuje w nim cisza, tak że w uszach aż dudnią grzmotem własne myśli. Już nie pamiętam, od jak dawna obowiązuje tyrania milczenia, mało kto zaś w pełni zdaje sobie sprawę, dlaczego ją wprowadzono. Ja słyszałem tylko o bliżej niesprecyzowanym „zagrożeniu”. Z początku było o tym - paradoksalnie - głośno w telewizji, aż telewizję też zlikwidowano, bodaj właśnie z powodu „zagrożenia”.

Może słusznie, nie mi oceniać. Po serii kataklizmów żywym z przepowiedni Nostradamusa, po wywróceniu kresu cywilizacji nie odwołano wszakże ani wiszące nad nami niebezpieczeństwa, ani iście totalitarnych obostrzeń.

Wyludnionym deptakiem z rzadka przebiegają postaci jak widma. Na twarzach nie poznasz uśmiechu. Co ich trapi? Przecież teraz, kiedy nauka wzniosła się na niedosiężne z pozoru wyżyny, żyjemy prawie wiecznie.

Za umownymi murami miasta - wyrosły na gruncie ciżmy? - las jak dżungla.

Za murami dżungli... (...)

Grzegorz Dzięgielewski (Wejherowo)III nagroda wśród młodzieży

(Fragment)

NOWY POĄCZĄTEK

(...) Z dnia na dzień ładu ubywało. Ludzie walczyli o przetrwanie. Bitwa toczyła się o wysoką stawkę - życie. Jednak woda nie była jedynym przeciwnikiem, wraz z nią nadeszli nowi wrogowie, o których ludzkość zapomniała wiele milionów lat temu. O gatunku, który aby przetrwać zszedł w najbardziej niebezpieczne miejsce na całej kuli ziemskiej - pod wodę, gdzie ewoluował.

To właśnie o nich ludzie rozprawiali przez ostatnie stulecia. Próbowali odkryć ich istnienie, ale nigdy nie śniło im się, że ich, prowadzone w tajemnicy przed światem, badania mogą doprowadzić do kolejnej wojny. Wojny pomiędzy dwiema inteligentnymi rasami - ludźmi i syrenami...

Jedynym miejscem wolnym od zagrożeń okazała się Polska - niewielki kraj, umiejscowiony w Europie Środkowej, nad Morzem Bałtyckim. Wrogowie nie dotarli jeszcze do tej części świata. To właśnie tutaj ludzie poczuli się najbezpieczniej i zaczęli budować niewielkie osady, gdzie mogli odpocząć od nieustannej ucieczki. Na początku, na świecie powstało kilka miliardów takich wiosok, ale teraz ich liczba zmalała do zaledwie kilku tysięcy. Większość ludzi postanowiła żyć w odosobnieniu, a to dlatego, że instynkt drapieżcy podpowiadał każdemu, by wystawić swych najbliższych w chwili zagrożenia. To dlatego pozostało tak niewiele społeczeństw, gdzie nawzajem sobie pomagano. Jedyna, najliczniejsza grupa powstała na Pomorzu. Choć mogłoby się wydawać, że to najniebezpieczniejsze miejsce na ziemi.

W roku 2015 naukowcy przewidywali zupełnie inny rozwój wydarzeń. Byli niemal pewni w stu procentach, że w najbliższych latach Pomorze zatonie. Jednak z biegiem lat półwysep Helski budował potężny mur, odgradzając Zatokę Gdańską od Morza Bałtyckiego. Wkrótce wody zaczęły ubywać i tak oto dołączył do Pomorza nowy teren, któremu nadano nazwę Przylądek Gdański. (...)

Aleksandra Maria-Ciok (Malbork)

KULTURALNIE W WEJHEROWIE

Styczeń 2014 r.

Wejherowskie Centrum Kultury - Filharmonia Kaszubska

4.01, godz 20, Fosfor „LIFEIN FLAMES”, bilety: 10 zł;
6.01, godz 15, Orszak Trzech Króli - Brama Oliwska (start);
11.01, godz 17 i 20 - Weekend z R., reż. Krystyna Janda
 bilety: 90 zł (przedsprzedaż) / 100 zł;
12.01, godz 12.30 - 22. Finał WOŚP;
18.01, godz 10- 20 - 5. Gala Żeglarska, wstęp wolny;
19.01, godz 16, Koncert Kołęd, kościół pw. Chrystusa
 Króla i Bł. Alicji Kotowskiej;
22.01, godz 19, Koncert Jubileuszowy wejherowskie-
go Chóru Męskiego „HARMONIA”, wstęp wolny;
26.01, godz 18, Bracia Akustycznie, bilety: 40 zł
 (przedsprzedaż), 45 zł (w dniu koncertu);
28 stycznia, godz. 12, Tajemnica Kina (spektakl dla
 dzieci od 6 lat), bilety: 14 zł pojedynczy / 12 zł
 (grupowy, od osoby)
29.01, godz 19.00, Tango z Lady M (w wykonaniu
 Polskiego Teatru Tańca), bilety: 25 zł ulgowy / 30 zł
 normalny, muzyka: Leszek Możdżer, Astor Piazzolla;
31.01, godz 19, KONCERT KARNAWAŁOWY „Nie-
zapomniane przeboje polskiej i światowej piosenki”.
 W programie przedwojenne piosenki: „Miłość Ci wszystko
 wybaczy”, „Na pierwszy znak”; piosenki z repertuaru Nieme-
 na - „Pod papugami”, z repertuaru Grechuty -
 „Będiesz moją panią”, światowe evergreeny: „On Broad-
 way”, „The way You look tonight”, „How Insensitive”, „The
 Look of Love”, „My heart will go on” - z filmu Titanic,
 „Come fly with me”, przeboje muzyki tanecznej i pop-
 music: „Thriller”, „Mambo” z West Side Story, „Manteca”,
 „In the Mood”, „Pick up the pieces”; czas trwania 80 min.

Więcej informacji: www.wckorg.pl

Miejska Biblioteka Publiczna w Wejherowie

8.01, godz 11 – Spotkanie Klubu Małego Czytelnika;
9.01, godz 16 – Spotkanie Dyskusyjnego Klubu dla Dorosłych. Wiesław Myśliwski – „Ostatnie rozdanie”;
10.01 – Promocja Bibliografii Powiatu Wejherowskiego za lata 2009– 2010;
21.01 – 31.01 Ferie w Bibliotece — warsztaty muzyczne dla uczniów klas IV – VI szkół podstawowych i gimnazjów. Zabawy plastyczne, integracyjne itp. dla dzieci z klas 0 – III szkół podstawowych. Szczegóły zostaną podane w styczniu.
24.01, godz 10 – spektakl dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym w wykonaniu teatru „MASKA” z Krakowa „Tajemnice zaginionych liter”. Grupy zorganizowane proszone są o wcześniejsze zgłoszenie udziału w Wypożyczalni dla Dzieci – 58-677-65-75.
28.01, godz 10 – spektakl dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym w wykonaniu Agencji Artystycznej Groteska z Sopotu „Bolek i Lolek, Wilk i Zając”. Grupy zorganizowane proszone są o wcześniejsze zgłoszenie udziału w Wypożyczalni dla Dzieci – 58-677-65-75.
31.01, godz 10 – 12 – Zabawa taneczna dla dzieci.

Złote laury dla Cantoresów

Chór Mieszany Cantores Veiherovienses zdobył na VIII Międzynarodowym Festiwalu Pieśni Adwentowych i Bożonarodzeniowych w Bratysławie Złoty Dyplom. Szef artystyczny chóru, prof. Marek Roślowski otrzymał nagrodę dla najlepszego dyrygenta.



O festiwalu w Bratysławie, m.in. o trudnej podróży w czasie szalejącego huraganu Ksawery, o stresie, emocjach i radości opowiadali dyrygent oraz chórzycy, a dokładnie członkowie Zarządu Chóru: prezes Wojciech Koliński, Anita Rutz i Joanna Kurek. W imieniu prezydenta Krzysztofa Hildebrandta, który pomógł w sfinansowaniu wyjazdu na festiwal, gratulacje za zdobyte laury, podziękowania za wspieranie promocję miasta oraz bukiet kwiatów przekazał Jacek Thiel z-ca kierownika Wydziału Kultury, Spraw Społecznych, Promocji i Turystyki Urzędu Miejskiego w Wejherowie.

Kalendarz Małego Trójmiasta Kaszubskiego

W Filharmonii Kaszubskiej otwarto wystawę prac uczestników Konkursu Fotograficznego "Kalendarz Małego Trójmiasta Kaszubskiego" poświęconego tematowi "Industrializacja". Jury wybrało 12 najciekawszych kadrów, które zostały wydrukowane w kalendarzu na 2014 r. Laureatami zostali: Piotr Tyłski - Wejherowo, Michał Kaczmarek - Reda, Magda Stankiewicz - Rumia, Mir osław Wierzbicki - Wejherowo, Aleksandra Lichota - Rumia, Bożena Olszewska - Reda, Agnieszka Gryzik - Rumia, Katarzyna Maciejewska - Reda, Mariusz Strąkowski - Rumia, Katarzyna Grzenkiewicz - Reda, Radosław Machnicki - Wejherowo i Katarzyna Kałuża - Wejherowo. Organizatorami konkursu było Stowarzyszenie "Nadmorska Grupa Fotograficzna".



URZĄD MIEJSKI

w Wejherowie

Plac Wejhera 8 - Ratusz Miejski
58 677 70 00, fax 58 672 12 57**Prezydent Miasta: Krzysztof Hildebrandt**Sekretariat Prezydenta Miasta
58 677 70 19, 58 677 70 20**Zastępca Prezydenta: Bogdan Toktłowicz****Zastępca Prezydenta: Piotr Bochiński**Sekretariat Zastępców Prezydenta
58 677 70 03, 58 677 70 04, 58 677 70 50**Sekretarz Miasta: Bogusław Suwara**
58 677 70 20**Skarbnik Miasta: Arkadiusz Kraszkiewicz**
58 677 71 59**WYDZIAŁY URZĘDU MIEJSKIEGO**

(w nawiasie - kierownicy)

■ **Plac Wejhera 8****Wydział Ogólno-Organizacyjny**

58 677 70 30, 58 677 70 44 (fax)

Sekretariat Rady Miasta

58 677 70 26, 58 677 70 27

**Wydział Kultury, Spraw Społecznych,
Promocji i Turystyki**

(Michał Jeliński) - 58 677 70 37, 58 677 70 38

Zespół ds. Promocji i Komunikacji Społecznej

(Jacek Thiel) - 58 677 70 46

Straż Miejska (Zenon Hinc)

986, 58 677 70 40, 58 672 64 49 (fax)

■ **Ulica 12-go Marca 195 - Kancelaria Ogólna****Wydział Spraw Obywatelskich**

(Mariola Pokraczyńska)

Ewidencja: 58 677 70 12, 58 677 70 15

Dowody osobiste: 58 677 70 17

Wydział Finansowy (Izabela Noetzel)

58 677 71 61 Sekretariat: 58 677 71 59

Wydział Inwestycji, Gospodarki**Komunalnej i Ochrony Środowiska**

(Stanisław Brzozowski)

Sekretariat: 58 677 71 03; 58 677 71 04,

W. Gospodarki Nieruchomościami i Urbanistyki

(Miroslaw Ziemann)

Sekretariat: 58 677 71 43, 58 677 71 44

Miejski Konserwator Zabytków

(Anita Jaśkiewicz-Sojak) 58 677 71 41

Wydział Spraw Lokalowych

(Krzyszyna Niklewicz) 58 677 71 25

Urząd Stanu Cywilnego

(Alina Kieda-Szefka) 58 677 71 31

Ewidencja Działalności Gospodarczej

58 677 71 34, 58 677 71 36

Inspektorat Bezpieczeństwa**i Zarządania Kryzysowego**

58 677 71 37, 58 677 71 39

Miejski Zespół Obsługi Placówek Oświatowych(Dorota Popiołek) 58 672 19 66, 58 677 56 34 (fax),
58 736 29 22**Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o.**

(Roman Czerwiński) ul. Obrońców Helu 1,

58 676 95 20, 58 676 95 50 - Biuro Obsługi Klienta

Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.

(Czesław Kordel) ul. Tartaczna 2, 58 572 29 30/32

Wejherowski Zarząd Nieruchomości Komunalnych

(Stanisław Makles), ul. Sobieskiego 251

58 677 50 00, 58 672 47 97

Wejherowskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego

(Ewa Puchowska), ul. Parkowa 2A/20

58 677 46 16, 58 672 47 26

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (Ewa Kłosowska)

ul. Kusocińskiego 17, 58 672 41 70

Wejherowskie Centrum Kultury (Jolanta Rożyńska)

ul. Sobieskiego 255, 58 672 27 75

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna

(Danuta Balcerowicz), ul. Kaszubska 14, 58 677 65 70

Mikołajkowy Turniej Halowej Piłki Nożnej

W hali Zespołu Szkół nr 1 w Wejherowie został rozegrany Mikołajkowy Turniej Halowej Piłki Nożnej Chłopców o Puchar Prezydenta Miasta Wejherowa.

W kategorii szkół podstawowych zwyciężyła SP nr 5 w składzie: Karol Baranowski, Szymon Aranowski, Przemek Przybylski, Adam Girocki, Kacper Krause, Kacper Tomczak, Mateusz Kiedrowski, Bartek Szpakiewicz, Kamil Marczyński. Drugie miejsce zajęła SP nr 11, zaś trzecie - SP nr 6. Na pozostałych miejscach uplasowała się SP nr 9, SP nr 8 oraz SP Sióstr Zmartwychwstańek.

W kategorii szkół gimnazjalnych najlepszą drużyną okazała się reprezentacja Gimnazjum nr 3 w składzie: Dominik Składowski, Damian Cholch, Paweł Rompca, Mateusz Ludynia, Dawid Roppel, Dawid Sochacki, Damian Rogocki, Mikołaj Zielonka, Dominik Rietz. Drugie miejsce zajęło Gimn. nr 4, a trzecie dla Gimn. nr 2. Czwarte miejsce po zaciętej walce przypadło Gimn. nr 1.

**Braźowy medal dla wejherowskiego boksera**

W rozegranych w Poznaniu Mistrzostwach Polski Młodzików zawodnik Wejherowskiego Klubu Bokserskiego „Gryf” - Konrad Kaczmarski wywalczył braźowy medal.

Prezes WKB „Gryf” Wojciech Wasiakowski odebrał puchar dla Najlepszego Okręgowego Związku Bokserskiego, który zostanie przekazany na ręce prezesa OZB Gdańsk. Dodatkowo prezes WKB otrzymał medal dla najlepszego trenera.

- Ten braźowy medal to olbrzymi sukces dla naszego klubu - mówi Wojciech Wasiakowski, prezes WKB "Gryf" Wejherowo. Wyrazy podziękowania należą się również sponsorom, a także Prezydentowi Miasta Wejherowa, za dofinansowanie ze środków miasta.

**Podziękowania dla dawców krwi**

Zarząd Rejonowy PCK wręczył Honorowym Dawcom Krwi odznaczenia i podziękowania. To symboliczny dowód wdzięczności za ten najpiękniejszy dar humanitarny.

W dowód uznania za długoletnie oddawanie krwi Zarząd Oddziału PCK przyznał Odznakę Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi I stopnia Tadeuszowi Pappel. Odznakę II stopnia otrzymał Marcin Kostrach. Natomiast Małgorzata Weber, Wojciech Iwicki i Adam Semak otrzymali odznakę III stopnia. Nagrodę rzeczową za oddanie łącznie 65 litrów krwi otrzymał Stanisław Darźnik, który jest członkiem Klubu HDK od 1983 roku. Ponadto lekarz med. Barbara Kłopowicz i Dorota Chodubaska z Zespołu szkół nr 3 w Wejherowie zostały wyróżnione Odznaką Honorową PCK za Zasługi dla Polskiego Czerwonego Krzyża.

**Nowiny**

NOWINY - Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Wejherowie - ogólnodostępny. Redaktor prowadzący: Iwona Rogacka.

Tel. (58) 677 70 56, fax (58) 672 12 57; e-mail: nowiny@wejherowo.pl,Archiwalne numery na stronie: www.wejherowo.pl

Materiały informacyjne przyjmowane są codziennie w godzinach pracy Urzędu Miejskiego. Ogłoszenia i komunikaty stowarzyszeń oraz instytucji użyteczności publicznej drukowane są bezpłatnie. Wydawca: Urząd Miejski w Wejherowie. Nakład 6 000 egz. Skład komputerowy: własny. Druk: Wejherplast.

Mikołajki na rynku w Wejherowie

Tradycyjnie 6 grudnia na Placu Jakuba Wejhera atmosfera była mikołajowa. Na wejherowski rynek przyjechał Św. Mikołaj i zaświeciła się przed ratuszem choinka oraz iluminacja świąteczna. Imprezę mikołajkową zorganizował Prezydent Miasta Wejherowa oraz Wejherowskie Centrum Kultury.

W roli św. Mikołaja wystąpił tradycyjnie prezydent Krzysztof Mikołaj Hildebrandt. Podczas imprezy miały miejsce występy artystyczne. Została też włączona iluminacja świąteczna rynku. Ogłoszono wyniki konkursu na najładniejszą ozdobę choinkową. Pierwsze miejsce zdobyli: Hanna Dopkowska (SP 6) i Filip Potrykus (SP 8); drugie miejsce - Amalia Woźniak (SP 6) i Dominik Król (SP 10 dla niesłyszących), trzecie - Igor Nagel (SP 9) i Szymon Kozyaka (SP Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania, czwarte miejsce - Nikola Groth (SP 5) i Adriana Mularczyk (SP 6), a piąte - Patrycja Kolator i Przemek Kędra (oboje SP 11). Komisja przyznała też ponad 20 wyróżnień, za które dzieci otrzymały upominki. W konkursie brało udział ponad 200 uczestników.



Święty Mikołaj w szpitalu - "Dzieci życzą dzieciom"



Do dzieci z wejherowskiego szpitala przybył św. Mikołaj. Zebranych obdarował słodkim podarunkiem, ale także uśmiechem i życzeniami... od dzieci.

W trakcie wizyty Mikołaja śpiewano kolędy z akompaniamentem gitary, wręczano paczki ze słodkościami oraz kolorowe balony. Radość gościła na każdej buźce, a Mikołaj słuchał, co dzieci chciałyby znaleźć pod choinką. Wszyscy otrzymali również kartki z życzeniami świątecznymi przygotowanymi specjalnie na tę okazję przez dzieci z grupy



„Caritas” działającej przy Parafii pw. Chrystusa Króla i bł. Alicji Kotowskiej w Wejherowie.

- Każde dziecko powinno spędzać święta w gronie najbliższych a szczególnie, gdy przebywa w szpitalu. Tutaj samotność docuza wyjątkowo silnie – twierdzi Jacek Drewa, inicjator akcji, w której uczestniczyli też - Marcin Drewa oraz członkinie Stowarzyszenia Naprzód Wejherowo Katarzyna Dowgan i Monika Zadarko. Słowo „dziękuję” należy się również hurtowni „Mak” za słodkości, które mógł rozdać Mikołaj z elfami.

Prezydent Miasta Wejherowa i Wejherowskie Centrum Kultury

sylwester

w parku

pokaz sztucznych ogni

31 grudnia

godz. 23.00 - 1.00

zabawa przy muzyce zespołu

MAJESTIK

